

*Istniejemy, póki ktoś o nas pamięta**. Powiedział ostatni liść i opadł z drzewa. Tego na końcu wioski, gdzie Kaśka zgubiła czerwoną kokardę zeszłego lata.

Do dziś wspominam tamten wieczór nad stawem,
Opowiadałaś o wodnicach, co wciągają niegrzeczne dzieci.
Żartowałaś, prawda? To się nie działa rzeczywiście. Przecież nocą wciąż słyszę, jak śmiejesz się przez sen.

Kiedy zapukali do drzwi, właśnie parzyłam kawę.
Wiedziałaś, że chętnie wypijesz. Taki mały rytuał we dwoje.
Nadal tak robię, tylko ten niebieski kubek z różami zgubił ucho
i przestał się do mnie uśmiechać z drugiego końca stołu.

C. R. Zafon "Cień wiatru"

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Nalka31, dodano 01.11.2017 21:31

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.